

Michał Bajor, Papierowe Ptaki

Wycinałem je z papieru godzinami
Choć nie chcały nigdy w niebo wzlecieć same
Chociaż były bardzo piękne jak prawdziwe
Przecież ptak&#oacute;w papierowych nie ożywię
Jeszcze dzisiaj Kocham ptaki mej młodości
one szczęście mi przyniosły i w miłości
Wycinałem je z papieru godzinami
Chociaż w niebo nigdy wzlecieć nie umiały
Ptaki moje ptaki moje
Lećcie z wiatrem
W obłoki z marzeniami z nadziejami
Płyńcie w błękit głęboki
Ptaki moje ptaki moje
Z papieru samoloty
Czeka na was nad chmurami słonce jak dukat złoty